

Czy rzeczywiście Lucjusz Memmiusz był aż tak ważną postacią, jak go przedstawia nasz tekst – trudno dociec. Może chodziło po prostu o dowanie mu splendoru, aby prowincjonalne władze okazały jak największą gorliwość.

Zwróćmy uwagę na wspomniane w tekście atrakcje turystyczne Fajum: Labirynt i święte krokodyle, dla których przygotować należy chleb (może ciasto), które dostojny gość im rzuci. Nie wydaje się, by akurat temu kultowi towarzyszyła jeszcze wówczas autentyczna pobożność, przynajmniej ze strony turystów. Petesuchos to zapewne imię najbardziej czczonego ze świętych krokodyli – imię to znaczy „dar Suchosa”, a Suchos to grecki odpowiednik egipskiego imienia Sobek, oznaczającego właśnie boga-krokodyla, czczonego w Fajum.

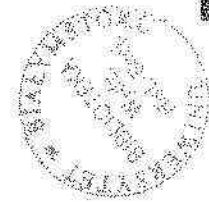
A. Żukaszewicz, Świat papyrusów, w-wa

31.

Umowa małżeńska

P. Tebt. I 104 (& BL I)

Tebtynis, 92 r. p.n.e.



(1. ręką) W roku 22, dnia 11 Mechejr, Filiskos, syn Apolloniosa, Pers z pochodzenia, oświadcza wobec Apollonii, zwanej też Kellauthis, córki Heraklejdesa, Persyjski, pozostającej pod władzą swego brata Apolloniosa jako opiekuna prawnego, że otrzymał od niej w monecie miedzianej 2 tal. i 4000 dr. z tytułu umówionego posagu tejże Apollonii. Jeśli ... posag ...

Depozytariuszem dokumentu jest Dionysjos.

(2. ręką) Za panowania Ptolemeusza zwanego też Aleksandrem, boga Filometora, roku dwudziestego drugiego, za kapłaństwa Aleksandra i innych, których imiona są pisane w Aleksandrii, w miesiącu Ksandikos dnia jedenastego, Mechejr jedenastego w Kerkeosiris w *meris* Polemona nomu arsinoickiego.

Oświadcza Filiskos syn Apolloniosa, Pers z pochodzenia, Apollonii zwanej też Kellauthis Persyjsce pozostającej pod władzą swego brata Apolloniosa, że otrzymał od niej na rachunek wpłaty w miedzi dwa talenty i cztery tysiące drachm z tytułu umówionego posagu tejże Apollonii. Apollonia ma być u Filiskosa i słuchać go, jak przystoi żonie słuchać męża, razem z nim władając wspólnym majątkiem.

Filiskos, zarówno przebywając w domu, jak i będąc w podróży, ma dostarczyć Apollonii wszystkiego, co należy się kobiecie zamężnej zarówno z ubrania, jak i innych rzeczy, w miarę posiadanych przez oboje środków. Nie będzie też wolno Filiskosowi sprowadzać do domu innej kobiety oprócz Apollonii ani mieć dziewczki czy chłopca, ani mieć dzieci z inną kobietą za życia Apollonii, ani zamieszkiwać w innym domu, którego panią nie będzie Apollonia, ani wyrzucać jej, ani znieważać, ani źle traktować, ani zabierać czegoś z majątku na niekorzyść Apollonii. Gdyby zaś udowodniono mu, że czyni coś wyżej wymienionego, albo gdyby nie dostarczał jej niezbędnych dóbr, czy to z ubrania, czy z innych rzeczy, jak zapisano, ma Filiskos natychmiast zwrócić posag w wysokości dwóch talentów i czterech tysięcy drachm miedzi. Podobnie Apollonii nie wolno będzie bez wiedzy Filiskosa, czy to w nocy, czy w dzień, przebywać poza domem Filiskosa, ani być z innym mężczyzną, ani szkodzić wspólnemu domowi, ani hańbić Filiskosa w (jakikolwiek) sposób, który przynosi ujmę mężczyźnie. Gdyby jednak Apollonia z własnej woli

chciała opuścić Filiskosa, Filiskos odda jej posag w całości w ciągu dziesięciu dni od dnia, w którym (ona) tego zażąda. Jeśli zaś nie odda zgodnie z tym zapisem, ma natychmiast zapłacić o połowę więcej, niż dostał jako posag.

Świadkowie: Dionysjos syn Patrona, Dionysjos syn Hermaiskosa, Theon syn Ptolemajosa, Didymos syn Ptolemajosa, Dionysjos syn Dionysjosa, Heraklejos syn Dioklesa, sześciu Macedończyków z pochodzenia. Depozytariusz (dokumentu) Dionysjos.

(3. ręka) (Ja) Filiskos syn Apolloniosa, Pers z pochodzenia, oświadczam, że otrzymałem posag w wysokości 2 talentów i czterech tysięcy drachm miedzi zgodnie z powyższym zapisem i złożyłem ważną umowę u Dionysjosa. Napisał zamiast niego wspomniany Dionysjos syn Hermaiskosa, ponieważ on sam nie umie pisać.

(4. ręka) (Ja) Dionysjos, mam ważną (umowę).

(1. ręka) Roku 22 Mechejr 11 zostało złożone do zarejestrowania.

Verso

Apollonia z Filiskosem.

Umowa małżeńska ...

(Umowa małżeńska) Apollonii z Filiskosem synem Apolloniosa
(podpisy) Dionysjosa syna Theona
Dionysjosa syna Heraklejosa
Didymosa syna Dionysjosa

Uszkodzony i nieczytelny dopisek na lewym marginesie

Jest to jedna z wielu greckich umów małżeńskich zachowanych w papirusach. Najwcześniejsza znana pochodzi z roku 311 p.n.e. z Elefantyny. Należy zwrócić uwagę na zagwarantowane w umowie prawa kobiety, oraz na dość skomplikowany formularz dokumentu. Wydaje się, że świadkowie – Macedończycy z pochodzenia – należeli do jednego kręgu rodzinnego. Para nowożeńców należy do innej grupy ludności wyróżniającej się genealogią, mianowicie do tzw. Persów z pochodzenia.

32.

List do ludności miasta Pathyris

P. Bour. 12

Pathyris, 1 listopada 88 p.n.e.

Platon do kapłanów i innych mieszkańców Pathyris. Pisze mi (mój) brat Filoksenos w liście dostarczonym przez Orsesa o tym, że największy bóg zbawca, król, wkroczył do Memfis, Hieraks zaś z wielkim wojskiem został wysłany w celu oparcia Tebaidy. Uznałem za stosowne oznajmić o tym, abyście, wiedząc to, nie brali otuchy.

Bądźcie zdrowi. Roku 30, Faofi 19.

Verso

Do kapłanów w Pathyris i innych.

Najwyraźniej mieszkańcy Pathyris, miejscowości położonej na południe od Teb, dochowali wierności królowi Aleksandryjskiemu w czasie powstania, które w I w. p.n.e. ogarnęło Tebaidę. Platon, dygnitarz w służbie króla, pragnie swoim listem dodać otuchy mieszkańcom Pathyris, zawiadamiając ich o nadciągającej odsiczy. Istotnie, Teby zostały wkrótce zdobyte przez wojska królewskie (Ptolemeusza IX), przy czym miasto uległo całkowitemu zniszczeniu i nigdy już nie podniosło się z upadku.